

Sygn. akt V KK 431/22

POSTANOWIENIE

Dnia 9 listopada 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jacek Błaszczyk

w sprawie **J. S.**

skazanego z art. 177 § 2 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 9 listopada 2022 r., w trybie art. 535 § 3 k.p.k.,

kasacji, wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim

z dnia 24 maja 2022 r., sygn. akt IV Ka 240/22

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w Piotrkowie Trybunalskim

z dnia 30 grudnia 2021 r., sygn. akt VII K 845/20,

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Piotrkowie Trybunalskim z dnia 30 grudnia 2021 r., sygn. akt VII K 845/20, **J. S.** został uznany za winnego popełnienia zarzucanego mu w akcie oskarżenia czynu wyczerpującego dyspozycję art. 177 § 2 k.k. i wymierzono mu karę jednego roku i sześciu miesięcy pozbawienia wolności oraz środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 1 roku.

Po rozpoznaniu apelacji, Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim wyrokiem z dnia 24 maja 2022 r., sygn. akt IV Ka 240/22, zmienił zaskarżony wyrok w tej części, że podwyższył wymiar środka karnego w postaci zakazu prowadzenia

wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym do 3 lat i orzekł o zadośćuczynieniu na rzecz D. W. na podstawie art. 46 § 1 k.k.

Kasację od tego orzeczenia wniósł obrońca skazanego zarzucając:

1. rażącą obrazę art. 368 § 2 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k. i art. 366 § 1 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k. przez błędną ich wykładnię i zaniechanie rozpoznania wniosku dowodowego o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego ds. rekonstrukcji wypadków złożonego przez obronę w apelacji, w sytuacji kiedy wniosek ten został złożony po raz pierwszy przed Sądem odwoławczym, który uprzednio nie wypowiadał się w tym przedmiocie, a więc nie było podstaw do odmowy jego rozpoznania z odwołaniem się do treści art. 368 § 2 k.p.k., a które to uchybienie miało istotny wpływ na treść wyroku, ograniczając możliwości poczynienia prawdziwych ustaleń faktycznych w sprawie;
2. rażącą obrazę przepisów art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. mającą istotny wpływ na treść wyroku przez niewystarczające i pobieżne odniesienie się do zarzutów podniesionych w apelacji, co czyni kontrolę odwoławczą iluzoryczną, tj.:

1. lakoniczne i niewystarczające wskazanie powodów dlaczego zarzuty opisane w apelacji w pkt 1 a) i b) - w zakresie niezasadnego oddalenia wniosku dowodowego o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego na tej podstawie jakoby zmierzał on w sposób oczywisty do przewlekłości postępowania, podczas gdy kontrola wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego może przebiegać wyłączenie na płaszczyźnie art. 201 k.p.k. oraz niezasadnego zaakceptowania oparcia ustaleń na niepełnej i niejasnej opinii biegłego mgr. inż. M. R., który poczynił wadliwe w stopniu oczywistym założenia do rekonstrukcji zdarzenia, w tym w zakresie określania miejsca kontaktu pieszego z pojazdem w wymiarze wzdłużnym i poprzecznym jezdni, drogi przebytej przez pieszego, stanu zagrożenia na jezdni i czasu jego trwania, identyfikacji śladów zabezpieczonych na miejscu zdarzenia, a także wadliwe założenia do symulacji sekwencji ruchu pojazdu, które pozostają w oczywistej sprzeczności ze śladami pozostawionymi przez pojazd na miejscu zdarzenia, wynikami badań sił hamowania na stanowisku diagnostycznym, czy danymi technicznymi zespołu pojazdów uczestniczących w zdarzeniu oraz

zaniechał przeprowadzenia rekonstrukcji zdarzenia w oparciu o dowód z wyjaśnień oskarżonego, a w konsekwencji zupełnie niezasadne zaakceptowanie oceny dowodu z opinii biegłego zaprezentowanej przez Sąd Rejonowy;

1. niewystarczające wskazanie powodów dlaczego zarzut opisany w apelacji w pkt 1 c) w zakresie dotyczącym niepoczynienia przez Sąd I instancji ustaleń co do miejsca wkroczenia pieszego na jezdnię, miejsca zetknięcia pieszego z pojazdem został uznany za niezasadny, oraz nie odniesienie się do argumentacji przedstawionej na str. 5-8 apelacji, w sytuacji kiedy z motywów wyroku w sposób jednoznaczny wynika, że Sąd I instancji nie poczynił takich ustaleń powołując się na niemożność ich poczynienia;
2. niewystarczające wskazanie powodów dlaczego zarzut opisany w apelacji w pkt 1 d) w zakresie rażącego naruszenia zasad oceny dowodów ze źródeł osobowych, uznany został za niezasadny, w konsekwencji zupełnie bezpodstawne zaakceptowanie oceny dowodów przeprowadzonej przez Sąd I instancji i ustaleń zaprezentowanych w motywach wyroku tego Sądu w zakresie oceny dowodu z zeznań świadka K. S. i niesłuszne nadanie im waloru wykluczającego pojawienie się pojazdu NN wyjeżdżającego z lewej strony, dla kierunku poruszenia się samochodu ciężarowego, w sytuacji kiedy świadek zaobserwował jedynie moment zetknięcia się pojazdu z pieszym, którego początkowo nawet nie był w stanie zidentyfikować jako człowieka, a nie obserwował drogi i pojazdów przed tym momentem - tym samym nie mógł poczynić spostrzeżeń co do pojazdu NN;
3. niewystarczające wskazanie motywów przemawiających za niezasadnością zarzutu opisanego w pkt 1 e) apelacji, przez pobieżne odniesienie się do argumentacji dotyczącej nienależytego rozważenia całokształtu materiału dowodowego uznanego przez Sąd I instancji za wiarygodny w zakresie sprawności układu hamulcowego pojazdu w chwili wypadku, a także stanu zagrożenia na jezdni, co doprowadziło do niezasadnych wniosków jakoby stan układu hamulców pojazdu ciężarowego w chwili wypadku był tożsamy ze stwierdzonym podczas badania na stanowisku diagnostycznym w Piotrkowie Trybunalskim, a także, że

oskarżony zareagował gwałtownym hamowaniem na wejście pieszego na jezdnię.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Piotrkowie Trybunalskim w postępowaniu odwoławczym.

W pisemnej odpowiedzi na kasację Prokurator Rejonowy w Piotrkowie Trybunalskim wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się bezzasadna i to w stopniu oczywistym uzasadniającym jej oddalenie na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k., bez udziału stron.

Skarżący tylko pozornie podnosi w niej zarzut związany z naruszeniem prawa procesowego, gdy w istocie skierowana jest ona przeciwko poczynionym w sprawie i to przez Sąd I instancji ustaleniom faktycznym. Kasacja ta została zatem wywiedziona wbrew treści art. 519 k.p.k., który zezwala na wnoszenie tego nadzwyczajnego środka odwoławczego jedynie od wyroków sądów odwoławczych, jak i art. 523 § 1 k.p.k., który nie pozwala na podnoszenie w kasacji zarzutu błędnych ustaleń faktycznych.

Zauważyć należy również, że zarzuty podniesione w kasacji stanowią w dużej mierze powtórzenie zarzutów zawartych w apelacji, które były przedmiotem rozważań Sądu Okręgowego i które na potrzeby postępowania kasacyjnego zostały zmodyfikowane i przedstawione pod postacią rzekomego naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutu wskazanego w pkt I kasacji wskazać należy, że jest on oczywiście bezzasadny. Przepis art. 368 § 2 k.p.k. zawiera *sui generis* mechanizm mający na celu przeciwdziałanie ponawianiu tożsamyh wniosków dowodowych przez zwolnienie organu procesowego z obowiązku powtórnej merytorycznej oceny wniosku. Przepis ten dotyczy procedowania z ponownie złożonym takim samym wnioskiem dowodowym po oddaleniu poprzedniego w postępowaniu przed sądem. Wniosek taki nie podlega rozpoznaniu, z wyjątkiem sytuacji, gdy nie został oparty na tych samych podstawach faktycznych. Nie dokonuje się merytorycznej oceny takiego wniosku. Z woli ustawodawcy nie wydaje się postanowienia ani zarządzenia, a jedynie czyni

się wzmiankę o tym w protokole. Jak wynika z akt przedmiotowej sprawy taka wzmianka znalazła się w protokole rozprawy odwoławczej z dnia 24 maja 2022 r., w którym wskazano, że wniosek oparty jest na tych samych podstawach faktycznych, co poprzednio składany wniosek z dnia 7 października 2021 r., odośnie którego wypowiedział się Sąd I instancji w dniu 26 października 2021 r. Samo zaś oddalenie wniosku, co słusznie zauważył Sąd Okręgowy było także podstawą zarzutów apelacyjnych (k. 590 verte, t. III).

Wbrew twierdzeniom skarżącego zawartym w kasacji Sąd odwoławczy odniósł się do kwestii przebiegu zdarzenia w kontekście relacji oskarżonego, świadka K. S. oraz wniosków opinii biegłego. Przede wszystkim jak podkreślił Sąd Okręgowy oskarżony sam wyjaśnił, że widział przed sobą w zatoczce autobusowej za pasami pokrzywdzonego stojącego do niego tyłem (k. 282, t. II) Skarżący pomija wskazania Sądu *ad quem*, który podkreślił, że oskarżony już wówczas, w znacznej odległości od miejsca zdarzenia, widział i miał świadomość, że w obrębie jezdni znajduje się pieszy, który nie obserwował nadjeżdżającego oskarżonego, gdyż był odwrócony tyłem do jego kierunku jazdy. W tym stanie rzeczy oskarżony w istocie sam sobie zaprzeczył, bo już wówczas mógł i powinien rozpoznać stan zagrożenia polegający na możliwości wejścia na jezdnię przez pieszego. Oskarżony wręcz potwierdził brak zachowania przez siebie szczególnej ostrożności, bo sam wyjaśnił, że wiedział, iż zbliża się do oznakowanego przejścia dla pieszych, widział ze znacznej odległości na zatoczce tuż za pasami pieszego stojącego do niego tyłem - a mimo to jechał w terenie zabudowanym z prędkością 75 km/h z niesprawnymi hamulcami samochodem ciężarowym (s. 5 uzasadnienia SO). Skarżący nie zważając na argumentację Sądu II instancji przedstawia własne, odmienne oceny dyskredytując przeprowadzone dowody.

Lektura uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego dowodzi, że wszystkie zarzuty zawarte w apelacji zostały przez ten Sąd wystarczająco rozpoznane, a wynik rozumowania organu procesowego w tym zakresie przedstawiony został w wyczerpujący i rzetelny sposób w treści pisemnych motywów rozstrzygnięcia.

Podsumowując powyższe rozważania stwierdzić należy, że kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia o bardzo rygorystycznych uwarunkowaniach formalnych co do rodzaju i konstrukcji zarzutów kasacyjnych. W żadnym razie nie

jest wystarczającym do uwzględnienia kasacji oparcie się przez jej autora na prezentacji własnych ocen materiału dowodowego i własnych wniosków z tych ocen płynących, bez wykazania uchybień - i to rażących - w procedowaniu bądź rozumowaniu sądu odwoławczego, które w dodatku mogły mieć istotny wpływ na treść orzeczenia (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 2017 r., sygn. akt III KK 265/17, baza orzeczeń Supremus).

Implikacją przedstawionych powyżej rozważań Sądu Najwyższego musiało być orzeczenie na posiedzeniu o oddaleniu, jako oczywiście bezzasadnej, wniesionej w tej sprawie kasacji.

Ponadto rozstrzygnięto o kosztach sądowych postępowania kasacyjnego.

[as]